



REDAKTORZY NUMERU:

Alicja, Patrycja, Filip, Szymon, Martyna. Maja, Klara, Marta

TE SAME PYTANIA

do nauczycieli

Wracamy do naszego cyklu: **Te same pytania do nauczycieli**. Zaczęliśmy w numerze 56, oczywiście od pani Dyrektor. Zakończyliśmy w 76, bo w czasie nauczania zdalnego nie widzieliśmy się z naszymi nauczycielami. Teraz wracamy, w jubileuszowym numerze: 100

W tym numerze pół żartem, pół serio rozmawiamy z panią AGNIESZKĄ KOPĄ, która uczy w naszej szkole matematyki

Agnieszka Kopa - nauczyciel matematyki

GDYBYM NIE BYŁA NAUCZYCIELEM ŻYCIE NIE BYŁOBY TAKIE PIĘKNE

Ulubiona potrawa

Ogórki kiszone

Ulubiona książka

„Los barwą malowany”

Ulubiony zespół muzyczny

Stare dobre małżeństwo

Ulubiony kolega z pracy

Pewnie byłby to mój mąż, gdyby tu pracował

Ulubiony uczeń

Każdy, który chce się nauczyć

Cechy cenione u ludzi

Uczciwość, szczerść, autentyczność

Preferuję modę

Swoją własną

Innym zazdroszczę

Mieszkania i życia na wsi

Mój życiowy autorytet

Przez lata się zmienia, ale teraz to chyba nie mam

Z tego, co do tej pory zrobiłam, najbardziej zadowolona jestem

Chodzenie po ogniu

Najwięcej problemów w pracy mam z...

Uczniami, którzy nie chcą się uczyć

W codziennym życiu denerwuje mnie

Nieuczciwość

Po pracy w szkole

Wracam do rodziny męża i 6-letniego syna

Największa głupota jaką zrobiłam

Zaufałam lekarzom



Krytyka w moim kierunku

Mądra krytyka uczy, a złośliwą trzeba puścić między uszy

Kocham

Życie

Lubię

Pracę w szkole

Marzę o

Mieszkaniam na wsi

Nienawidzę

Nieautentyczności

Gdybym nie była nauczycielem

Życie nie byłoby takie piękne

opracowała: Alicja Musiałek

NIETYPOWE ŚWIĘTA

październik

część 2

11.
DZIEŃ WYCHODZENIA Z SZAFY
DZIEŃ DZIEWCZYNEK

12.
DZIEŃ BEZPIECZNEGO KOMPUTERA

13.
MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ NOSZENIA GARNITURÓW

15.
ŚWIATOWY DZIEŃ MYCIA RĄK

16.
ŚWIATOWY DZIEŃ CHLEBA

20.
DZIEŃ SZELEK
DZIEŃ KRAJOBRAZU
MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ LENIWCA



DZIEŃ CHLEBA

Od tysięcy lat chleb jest wśród podstawowych pokarmów człowieka. Odgrywa też ważną rolę w obrzędach wielu kultur. Pierwszy chleb powstał 9 000 lat temu. Najprawdopodobniej został zrobiony z nasion traw, jeszcze długo wcześniej zanim zaczęto uprawiać pszenicę. Otto Frederick Rohwedder uważany jest za człowieka, który w 1912 roku wynalazł chleb.

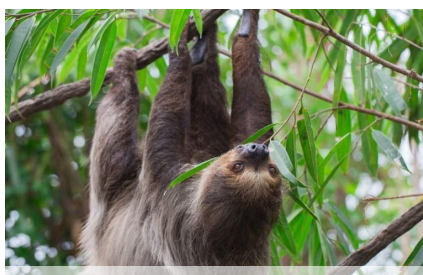
Filip Migocki



DZIEŃ MYCIA RĄK

Dzień ten został ustanowiony przez ONZ w 2008 roku, jako akcja edukacyjna. Wydarzenie to miało zmobilizować dzieci jak i dorosłych do częstego mycia rąk ciepłą wodą z mydłem. Wtedy nikt nawet nie myślał, jak ważne będzie to święto w 2020 roku. Może wreszcie ludzie zrozumieli, że ręce trzeba myć.

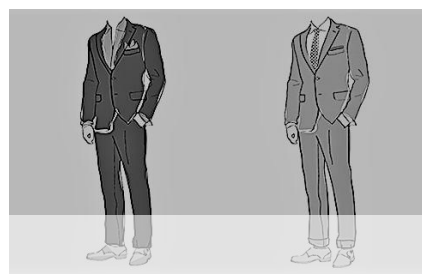
Patrycja Kondas



DZIEŃ LENIWCA

Wydarzenie to zostało ustanowione w 2010 roku przez AIUNAU Foundation. Dzień ten ma nas zachęcać do dowiedzenia się więcej o tych leniwych a zarazem słodkich zwierzątkach z Ameryki Południowej oraz Środkowej. Leniwce poruszają się bardzo wolno, jakieś 3 metry na minutę.

Patrycja



DZIEŃ GARNITURÓW

Ja uwielbiam garnitur, ponieważ wygląda się elegancko. Może w tym dniu zainteresuje się eleganckim chłopcem dziewczyna. Zawsze, jak było rozpoczęcie roku szkolnego, ubierałem marynarkę. Tuż po powrocie tata mi mówił „Synu przebież się w jakiś dresik, żebyś nie ubrudził tych ubranek”.

Szymon Pawlik

JA TEŻ MAM UCZUCIA

rozdział I

*Zwierzęta też czują, kochają, myślą. Są nam potrzebne tak, jak my im. Zachwycamy się wiewiórką biegnącą po drzewach. Robimy zdjęcia dzikom spotkanym w lesie, choć bardzo się boimy. Dokarmiamy małe liski, które wydają nam się oswojone. Dlatego zaczynamy cykl... **JA TEŻ MAM UCZUCIA.***

4 lipiec 2020

Ten dzień zapowiadał się jak każdy inny. Nigdy nie sądziłem, że może się wydarzyć coś tak okropnego. A jednak. Leżałem na swoim pościeliu jak zawsze. Widziałem, jak wszyscy kręcą się po domu. Byłem tym faktem zaskoczony, gdyż zazwyczaj o tej porze wszyscy spali. Podeszła do mnie moja pani i założyła mi obrozę. Byłem szczęśliwy, że pójdziemy razem na spacer. Merdałem ogonem, lecz ona nie zwracała na mnie uwagi. Zacząłem skakać, żeby mnie zauważyła, ale ona tylko pociągnęła za smycz. Zaskoczony tą całą sytuacją poszedłem za nią. Nie chciałem, żeby się złościła. Wsiadliśmy do auta i pojechaliśmy. Bardzo lubiłem podróże, bo wiedziałem, że później dobrze się bawimy. Dojechaliśmy do jakiegoś lasu. Pani wypuściła mnie z samochodu, lecz nie spuściła ze smyczy. Zdziwiłem się, bo zawsze pozwalała mi pobiegać. Zaczęliśmy iść w głąb lasu. Nagle zatrzymaliśmy się. Moja właścicielka podeszła do drzewa i zaczęła przywiązywać do niego smycz. Po chwili odeszła bez słowa. Próbowałem pójść za nią, ale smycz okazała się silniejsza. Szczekałem, błagając, żeby się zatrzymała. Nic z moich trudów. Zostawiła mnie samego z myślami, czym ja sobie na to zasłużyłem. Czyżbym był „złym psem”? Moje życie przestało mieć jakikolwiek sens. W końcu, żyłem, aby oni byli szczęśliwi. Po pewnym czasie zrozumiałem, że moi właściciele już nigdy po mnie nie wrócą. Straciłem jedyną kochającą rodzinę. Straciłem wszystko...

MAX

spisała Martyna



W kilku numerach gazetki zwierzęta opowiedzą, co czują do nas.

Może spojrzycie na nie inaczej. Może nie będziecie ich straszyć. Może zobaczycie, że żyją obok nas, a chciałyby z nami.

Każdego lata liczba porzuconych zwierząt jest o ponad 30% większa niż w pozostałych miesiącach.

STRASZNA PRAWDA

Porzucając pupila, robimy mu okropną przykrość. Czy nie wiemy, że zwierzęta po prostu nie cierpią samotności. W końcu, kto by ją lubił?

Najczęściej porzucanymi zwierzętami są psy – a przecież to najlepszy przyjaciel człowieka. Kiedy kupujemy pupila, mówimy mu: „Jesteś najpiękniejszym pieskiem na świecie” albo „Będziemy razem, na zawsze.” Więc dlaczego do tego się nie stosujemy? Zwierzęta też mają uczucia. One liczą na pomoc nas – ludzi. Więc dlaczego są traktowane w tak brutalny sposób? One dbają o nas bardziej niż o samych siebie. Są w stanie nawet się poświęcić. Od nas oczekują tylko jednego – kochającej rodziny, która zaopiekuje się nimi do ostatniego uderzenia serca.

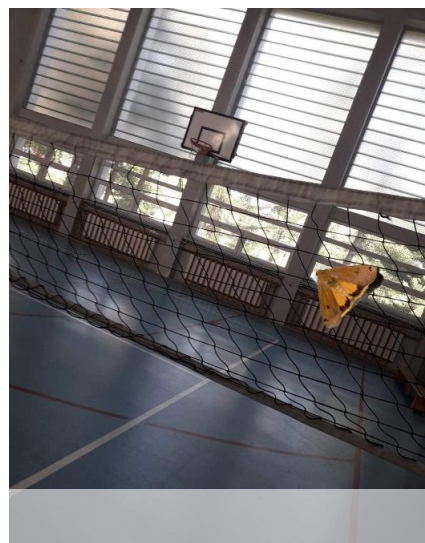
Martyna Szczerba

Z ŻYCIA SZKOŁY

FLORKA ŚNIADANIÓWKA I PARAPET

ĆMA W ŚNIADANIÓWCE

W trakcie lekcji wf, gdy pani miała wstawić nam oceny, zauważyliśmy, że na podłodze próbuje latać jakiś owad. Przestraszyliśmy się wszystkie, bo myślałyśmy, że to żuk czy jakieś inne stworzenie. Po chwili podeszłyśmy bliżej, przyjrzałyśmy się zwierzęciu i stwierdziłyśmy, że to motyl. Odetchnęłyśmy z ulgą, a wtedy jedna z nas podniosła go z przekonaniem, że nie odleci. I co się stało? Oczywiście odleciał! Znowu się cofnęłyśmy, a motyl spadł. Gdy rozwinął skrzydła, okazało się, że to ćma. Wiele z nas straciło przekonanie do owada. W tym momencie pani od wf podeszła do nas i zapytała, co się stało. Odpowiedziałyśmy, że ćma wleciała do sali i nie umie latać. Pani kazała wypuścić ćmę, a nam iść do szatni. Więc chcieliśmy wypuścić owada przez okno, jednak siatka ochraniająca okno utrudniła nam to zadanie, ponieważ ćma spadła na parapet za siatką. W tym momencie wpadłyśmy na pomysł, aby schować ją do śniadaniówki i chwilowo w niej przechować, a w między czasie zasięgnąć porady pani od geografii lub biologii.



NASWIETLANIE LATARKĄ

Po lekcji wf podeszłyśmy razem z ćmą pod klasę, szczególnie uważając na bezpieczeństwo owada. Bałyśmy się też, żeby nam nie uciekła, bo śniadaniówka musiała być lekko uchylona, aby owad mógł oddychać. Robiła nam figle, udając, że nie żyje i bardzo dobrze się przy tym bawiła. Gdyby nie jej żarty, mogłaby być nawet naszym zwierzątkiem klasowym. Wpadłyśmy na pomysł, aby ją nakarmić, tylko czym? Jedna z nas powiedziała, że ćmy jedzą rośliny, płatki róż i lubią światło. Nie miałyśmy dostępu poza szkołę, więc i nie mogła niczego zjeść podczas bycia z nami. Zostało światło. Stwierdziłyśmy, że naświetlimy Florcię (bo tak ją nazwałyśmy) latarką. Zakryłyśmy śniadaniówkę kurtką i włączyłyśmy latarkę. Byłyśmy ostrożne, aby pani będąca na dyżurze nie zwróciła nam uwagi, że robimy zamieszanie. Chwilę potem zadzwonił dzwonek i czekaliśmy na panią, aby podjęła decyzję, co zrobić z owadem. Gdy weszliśmy do klasy i od razu powiedziałyśmy o zwierzątku. Wyszło na to, że musimy wypuścić ćmę przez okno w klasie, czyli Florcia nie może zostać naszym klasowym zwierzątkiem. Myślałyśmy, że pani doradzi nam coś innego niż wypuszczenie jej przez okno, ponieważ nie umiała za dobrze latać.

POŻEGNANIE Z FLORKĄ

Florka najpierw wylądowała na parapecie i dłuższy czas się nie ruszała. Myślałyśmy, że już naprawdę zdechła. Jak zwykle to były żarty. Zaczęła chodzić, potem się przewróciła, aż w końcu spróbowała latać. Uniósł się na chwilę nad parapet, upadła na niego, potem znowu spróbowała latać. Nawet się jej to udało, ale znów upadła, tym razem jednak nie na parapet lecz chyba na chodnik lub na trawę. Co się stało z Florcią? Nie wiemy.

Maja Irla, Klara Pazera, z pomocą Julii

CZAS WOLNY

JAK FAJNIE SPĘDZIĆ WEEKEND

Wiele osób tylko czeka, aż zacznie się weekend, czyli wolność i swoboda... dorośli nie muszą pracować, a dzieci iść do szkoły. Każdy, czy mały czy duży, chce najlepiej wykorzystać ten czas. Ale jak? Zwłaszcza, że teraz nadchodzi pora jesienna i nie zawsze można wyjść na dwór.

Oto kilka pomysłów na fajne spędzenie razem wolnego czasu!

Wieczory filmowe

Popcorn, pilot, akcja! Super opcja na chłodne wieczory. Można całą rodziną obejrzeć super film i pochrupać przekąski.

Wieczór gier

Także dobra opcja na chłodne wieczory, których będzie już coraz więcej. Wystarczy kawałek miejsca, planszówka i dobra zabawa gwarantowana!

Czytanie książek

Oczywiście nie tylko lektur. Ale do nich też zachęcam, bo to przecież nieuniknione, jeśli chcecie dostać pozytywną ocenę.

Zabawa z pupilem

Dla leniuchów wystarczy kanapa. Chyba, że ulubione zwierzątko to wąż albo rybka.

Sprzątanie

Kiedy ostatnio sprawdzałeś, jak bardzo zakurzony jest globus na Twoim biurku? Może czas zabrać się za sprzątanie.

Spacer

Fajna opcja na cieplejsze dni.

Zawody

Kto więcej uzbiera punktów w kalamburach albo w państwach-miastach? Łapcie za długopisy i start!

Nauka nowych języków

No bo czemu nie? Na przykład oglądanie filmu w oryginale.



Gotowanie

Może jakieś ciasto? Albo babeczki? A może coś na słono? Ty zdecyduj!

Domowe spa

Na pewno marzysz, żeby po całym tygodniu pracy się zrelaksować. To może ciepła kąpiel lub domowe maseczki?

Marta Czech